



Sygn. akt IV KK 241/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)
SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)
SSN Roman Sądej

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **B. W.**

skazanego z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
na posiedzeniu w dniu 28 lipca 2016 r.
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 3 lutego 2016 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 12 października 2015 r.

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w K.;

2. zasądza od Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł (słownie: czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, na rzecz adw. K. G. (Kancelaria Adwokacka w

K.), obrońcy z urzędu skazanego B. W., za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt II K .../15, uznał B. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości, wniosła obrońca oskarżonego. Zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a wyrażający się w uznaniu oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 244 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na „tak jednoznaczne rozstrzygnięcie”. Autorka apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa.

Od wskazanego na wstępie wyroku osobistą apelację złożył także oskarżony, który zadeklarował, iż zaskarża wyrok „w całości orzeczenia o karze” i zarzucił „rażącą niesprawiedliwość orzeczonej kary pozbawienia wolności”, jednak w uzasadnieniu kwestionował fakt popełnienia przestępstwa, z czym skorelowany był zawarty w skardze wniosek o uniewinnienie, taki sam, jak sformułowany przez obrońcę.

Obie apelacje zostały przyjęte w sądzie pierwszej instancji i przedstawione do rozpoznania sądowi odwoławczemu (k. 115 i 121 akt sprawy). Tenże – Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. akt IX Ka .../15, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu stosowne wynagrodzenie oraz zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego wniosła obrońca aktualnie skazanego B. W. Zaskarżyła wyrok w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji, przypisującego skazanemu przestępstwo z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i podniosła rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę art. 433 § 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 78 Konstytucji RP,

polegające na nierozpoznaniu przez sąd odwoławczy apelacji wniesionej osobiście przez skazanego. Stawiając ten zarzut, obrońca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym oraz o zasądzenie wynagrodzenia za obronę skazanego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, oświadczając, że wynagrodzenie to nie zostało uiszczone w całości, ani w części. Powołując się na art. 532 § 1 k.p.k., obrońca zwróciła się również o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Realia sprawy przemawiały za rozpoznaniem kasacji w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron, jest bowiem ona zasadna w stopniu oczywistym i podlega uwzględnieniu w całości.

Jak wcześniej wspomniano, wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji został zaskarżony apelacjami sporządzonymi przez ówczasnie oskarżonego oraz przez jego obrońcę. Obie apelacje zostały przyjęte i przedstawione do rozpoznania sądowi odwoławczemu. W protokole rozprawy apelacyjnej odnotowano, że „obrońca oskarżonego popiera swoją apelację, zarzuty i wnioski w niej zawarte, popiera nadto apelację wniesioną przez oskarżonego ...”, a dalej, że „oskarżony popiera swoją apelację, przyłącza się także do apelacji swojego obrońcy” (k. 130). Konsekwentnie, w treści wyroku sądu *ad quem* wskazano, że sprawa została rozpoznana „na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę” (k. 132). Sporządzone na piśmie uzasadnienie tego wyroku nie potwierdza jednak, by w toku narady przedmiotem zainteresowania składu orzekającego była osobista apelacja oskarżonego. W tzw. części historycznej uzasadnienia wskazano, że apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła obrońca B. W., natomiast przechodząc do meritum, sąd *ad quem* stwierdził, iż „apelacja obrońcy oskarżonego B. W. jest bezzasadna”, a w toku dalszego wywodu przedstawił argumenty, które tezę tę miały uzasadniać. Natomiast w żaden sposób nie odnotował, że osobistą apelację od wyroku sądu pierwszej instancji wniósł też oskarżony, nie odniósł się również do zawartych w tej skardze twierdzeń. Należy

zatem przyjąć, że sąd odwoławczy rażąco naruszył obowiązek zbadania przyjętego do rozpoznania środka odwoławczego (o ile – co w niniejszej sprawie nie miało miejsca – nie zapadła później decyzja o pozostawieniu go bez rozpoznania) oraz przepis art. 433 § 2 k.p.k., nakazujący rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w tym środku. Wskazanie w kasacji na obrazę art. 433 § 1 k.p.k. (w brzmieniu mającym w sprawie zastosowanie) było o tyle niezasadne, że apelacja osobista skazanego nie rodziła obowiązku rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy w szerszym zakresie, niż wynikał z apelacji obrońcy, natomiast wskazanie jako naruszonego 457 § 3 k.p.k. wypada uznać za nietrafne z tego względu, że obraza tego przepisu, określającego wymogi co do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, może nastąpić, gdy sąd drugiej instancji sporządza uzasadnienie wyroku w odniesieniu do pozostającej w jego polu widzenia apelacji, a nie wtedy, gdy w istocie nie zauważa wniesionej apelacji, zatem nie wypowiada się odnośnie do zawartych w niej zarzutów i wniosków (zob. także T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 1431, 1565). Z kolei wskazanie jako naruszonego przepisu Ustawy zasadniczej, mówiącego o prawie strony do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji było zbędne, skoro realizacja tego prawa następuje przez wyraźne i szczegółowe uregulowania kodeksowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II KK 187/08, OSNKW 2008, z. 2, poz. 18).

Należało uznać, że zaistniałe uchybienie, godzące także, czego w kasacji jednak nie podniesiono, w prawo skazanego do obrony, mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Co prawda, obie apelacje wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżały w jednakowym zakresie (deklarację skazanego, iż zaskarża wyrok w zakresie orzeczenia o karze należy odczytywać przez pryzmat sformułowanego wniosku i twierdzenia o niepopelnieniu przestępstwa), zaś argumentacja przedstawiona w apelacji obrońcy jest bogatsza niż argumentacja skazanego, który poprzestał na zapewnieniu, iż przed sądem mówił prawdę, przedstawił świadków potwierdzających jego wyjaśnienia oraz podkreślił, że nie utrudniał postępowania, trudno zatem przyjąć, iż wzięcie pod uwagę tej argumentacji prowadziłoby do poszerzenia pola refleksji i analizy sądu *ad quem*, to okolicznością nakazującą uchylenie zaskarżonego wyroku jest zwłaszcza fakt, że

choć art. 447 § 1 k.p.k. stanowi, iż apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, tj. także przeciwko rozstrzygnięciu o karze (wypada przy tym ponownie podkreślić, że w swojej apelacji skazany wprost nawiązał do tego rozstrzygnięcia), to omawiając apelację sporządzoną przez obrońcę, Sąd Okręgowy nie wypowiedział się w tej materii. Fakt, że utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, może skłaniać do przyjęcia, iż zawarte w tym wyroku rozstrzygnięcie o karze uznał za prawidłowe, jednak brak w uzasadnieniu jakiegokolwiek wzmianki na temat prawidłowości wymierzonej skazanemu kary, która, co istotne, nie została orzeczona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, pozostawia margines niepewności, czy rzeczywiście wspomniany wyrok został skontrolowany również w tym zakresie. W tym stanie rzeczy należało zgodzić się z obrońcą oraz prokuratorem, iż zaskarżony kasacją wyrok powinien zostać uchylony, a sprawa B. W. ponownie rozpoznana przez sąd odwoławczy, co powodowało, iż zbędne było wypowiadanie się w przedmiocie wniosku o wstrzymanie wykonania tego wyroku.

Wobec tego, że autorka kasacji zrehabilitowała skargę w sposób nader formalistyczny, dbając o to, by wyraźnie zaznaczyć, iż nie obejmuje ona tych zawartych w wyroku sądu drugiej instancji rozstrzygnięć, które wprost nie dotyczą skazania (w praktyce chodzi o rozstrzygnięcia o kosztach sądowych), dla jasności należy wspomnieć, że przyjęta przez Sąd Najwyższy formuła o „uchyleniu zaskarżonego wyroku” nie oznacza, iż dezaktualizowały się zawarte w tym wyroku rozstrzygnięcia o zasądzeniu wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu, bądź o zwolnieniu skazanego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy w K. pod sygn. IX Ka .../15. Natomiast wypowiadając się odnośnie do dalszych czynności tego Sądu, wystarczy poprzestać na uwadze, że ponownie rozpoznając sprawę, organ *ad quem* zadba o proceduralną poprawność postępowania odwoławczego i należycie zbada zasadność obu wniesionych apelacji.

Wobec zgłoszenia przez obrońcę wniosku o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 ze zm.) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adwokat wspomniane koszty, przy czym

wysokość należnej kwoty określono według stawki ustalonej w § 4 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801), podwyższając ją, zgodnie z § 4 ust. 3 tegoż rozporządzenia, o stawkę podatku od towarów i usług.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

eb